**Różaniec - modlitwa prostoty i głębi**

**Historia różańca**

     Różaniec w pierwszej kolejności oznacza sposób modlitwy, po drugie zaś jest to «narzędzie» do odmawiania tej modlitwy, czyli sznur paciorków odpowiednio podzielonych, na których liczy się wypowiadane formuły. Ta postać różańca., którą znamy dzisiaj nie powstała w jednym momencie lecz kształtowała się przez wieki, przechodząc przez różne etapy.

     Od początku chrześcijaństwa wielu wiernych bardzo poważnie traktowało słowa św. Pawła: Nieustannie się módlcie (1 Tes 5,17). Odpowiedzią na to wezwanie, szczególnie w środowiskach pustelniczych i zakonnych, były modlitwy powtarzalne, czyli krótkie zwarte formuły wielokrotnie powtarzane, które skupiały myśli, a serca wznosiły ku Bogu. Znane są np. świadectwa o pustelniku Pawle z Teb (III w.), który starał się odmawiać każdego dnia trzysta razy «Ojcze nasz». Do liczenia modlitw używał trzystu kamyków, które kładł sobie na kolana i stopniowo zrzucał. Od wieku VI używano już do takiego liczenia sznura z paciorkami. Z IX wieku pochodzi najstarsze znane świadectwo wskazujące, że jedną z takich powtarzalnych formuł było zaczerpnięte z Ewangelii pozdrowienie anielskie «Zdrowaś Mario».

     Modlitwa ta bardzo rozwinęła się w średniowieczu, które odznaczało się niezwykłym nabożeństwem do Matki Bożej. Wtedy też pojawił się zwyczaj odmawiania 150 «Zdrowaś», co było inspirowane Psałterzem, który liczy 150 psalmów. Dlatego też mówiono o «psałterzu Maryi». Mniej więcej od XII w. znany jest zwyczaj przeplatania modlitwy «Zdrowaś Maryjo» z «Ojcze nasz». Również w średniowieczu, w czasie jednej z wielkich epidemii dżumy do pozdrowienia anielskiego dodano drugą część: Święta Mario, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej.

     Nadanie tej modlitwie nazwy «różaniec» nie jest łatwe do wyjaśnienia, choć wiadomo z całą pewnością, że róża od bardzo dawna jest symbolem Matki Bożej. Być może wpływ miał tu istniejący w średniowieczu zwyczaj przyozdabiania głowy wieńcem z kwiatów. Wieniec ten w niektórych językach nazywano właśnie «różańcem». Wyjaśnienie może przynosić pewna XIII-wieczna legenda. Otóż ten świecki zwyczaj ozdabiania głowy przeniesiono też na Maryję. Legenda opowiada o pewnym bardzo leniwym młodzieńcu. Jedynym dobrem jakie czynił było to, że każdego dnia splatał wieniec, którym przyozdabiał figurę Maryi. Dotknięty łaską wstąpił do zakonu. Jednakże nie mogąc w klasztorze codziennie zbierać kwiatów na wieniec, zaprzestał swojego zwyczaju. Było mu tego żal i już zamierzał opuścić klasztor, ale pewien stary mnich udzielił mu takiej rady: Jeśli chcesz życiem nowym cieszyć Maryję Królową, z szlachetnych czynów wianek w każdy dzień niech dostanie. Wplataj weń słowa chwały (...) po pięćdziesiąt Zdrowaś Maryja codziennie będziesz odmawiać. To już będzie cały wieniec, który ona bardziej ceni niźli lilie, niźli róże.

     Około XV w. odmawianie różańca połączono z rozważaniem życia Jezusa i Maryi. Wyodrębniono 15 istotnych momentów z ich życia i powiązano je z dziesiątkami "Zdrowaś Maryjo». Tajemnice podzielono na trzy części: radosne, bolesne i chwalebne. W ten sposób w ciągu kilku czy kilkunastu wieków ukształtowała się taka postać różańca, jaką znamy dzisiaj.

     Przez długi czas powstanie różańca kojarzono z postacią św. Dominika, który miał go «otrzymać» od samej Matki Bożej podczas objawienia. Skoro jednak, jak widać, różaniec powstawał przez wieki, to nie sposób przypisać go jednemu człowiekowi. Niewątpliwie św. Dominik i jego bracia, którzy, jako wędrowni kaznodzieje przemierzali świat, ogromnie przyczynili się do rozpowszechnienia tej modlitwy. W 1569 r. papież Pius V - dominikanin - specjalnym dokumentem nadał różańcowi formę, która przetrwała aż do naszych czasów.

     Jednakże historia różańca na tym się nie zakończyła. Najnowszy etap to zmiana, którą wprowadził Jan Paweł II. W 2002 r. ogłosił on list apostolski O Różańcu Świętym, w którym ukazał i potwierdził wartość tej modlitwy, zachęcił do jej praktykowania, a także wprowadził nowe tajemnice, które nazwał tajemnicami światła. Obejmują one najważniejsze wydarzenia z okresu publicznej działalności Jezusa, począwszy od chrztu w Jordanie aż do ustanowienia Eucharystii. Papież umiejscowił te tajemnice w strukturze różańca pomiędzy tajemnicami radosnymi, a bolesnymi. Ta nowość wprowadzona do modlitwy różańcowej jest zarazem wskazówką, że odmawiając różaniec możemy rozważać także inne wydarzenia ewangeliczne, które pozwolą lepiej i pełniej ogarnąć w medytacji tajemnicę Chrystusa. Bo taka jest istota różańca, jak to wyraził Jan Paweł II: ma prowadzić ducha do zasmakowania w poznawaniu Chrystusa.

(…)

http://adonai.pl/modlitwy/?id=rozaniec&action=29#1